

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu - bez udziału stron - w dniu 11 września 2012 r.,
po rozpoznaniu w sprawie J. W. o wznowienie postępowania,
zażalenia J. W. na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu
Apelacyjnego z dnia 20 lipca 2012 r. o odmowie przyjęcia osobistego wniosku
skazanego o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego wyrokiem
Sądu Okręgowego z dnia 7 października 2009 r.,
na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 3 k.p.k. postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zażalenie J. W. nie mogło zostać uwzględnione. To ustawodawca w art. 545 § 2 k.p.k. ustanowił tzw. przymus adwokacki i jest to formalny warunek dopuszczalności rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania. Jeżeli nie zostanie on spełniony, nie jest możliwe rozpoznanie osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania. Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, a zatem zaskarżone zarządzenie wydane zostało zgodnie z obowiązującą procedurą – art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k.

W swym zażaleniu skarżący w istocie nie kwestionował zasadności zaskarżonego zarządzenia, ale domagał przejęcia przez Sąd Najwyższy sprawy do własnego rozpoznania na podstawie art. 441 § 5 k.p.k., twierdząc, że jego skazanie było wynikiem manipulacji i przestępczego działania przedstawicieli organów państwowych na jego szkodę. Tego typu argumentacja oczywiście nie może być przedmiotem oceny na takim etapie postępowania, na jaki znajduje się obecnie. Kognicja Sądu Najwyższego w tej sprawie ograniczyć się może wyłącznie do

badania, czy zaskarżone zarządzenie znajduje należyte podstawy prawne i faktyczne. Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna, jako że w pełni rzetelnie przebieg postępowania o wznowienie przedstawiono już w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Instytucja dotycząca rozpoznawania zagadnień prawnych przewidziana w art. 441 k.p.k. została w nim precyzyjnie określona i tylko spełnienie tych przesłanek umożliwia jej stosowanie. W tej sprawie oczywiście one nie wystąpiły.

Konsekwencją takiego stanu sprawy musiało być nieuwzględnienie zażalenia J. W. i utrzymanie w mocy zaskarżonego zarządzenia.